

Styl narodowy jako kategoria stylistyczna

STANISŁAW GAJDA
(Opole)

1. Uwagi wstępne

Pojęcie i termin *styl narodowy* zrodziła burzliwa epoka przełomu oświeceniowo-romantycznego w Niemczech. Kategorię tę wykreowała wielka trójca: Herder – Goethe – Winckelman. Ten ostatni wprowadził sam termin. Dwaj pierwsi w rozprawie *O charakterze i sztuce Niemców kilka ulotnych kartek* (1773) rozwinęli ideę *volksgeist* ‘ducha narodowego’, wyrażającego się w języku i sztuce. Herder w swoim głównym dziele *Myśli o filozofii dziejów* (1784–1791), krytykując oświeceniowy uniwersalizm, proponuje kulturowo-językowy relatywizm i podejście historyczne. Ludzkość rozwija się w zbiorowościach (np. rodzina, ród, naród) i porozumiewa w językach, które wyrażają wyznawane przez te zbiorowości wizje świata. Każdą społeczność i jej światopogląd należy rozumieć historycznie (por. *zeitgeist*) w kontekście jej wewnętrznego rozwoju, nie zaś oglądać przez pryzmat zewnętrznych, obiektywnych i uniwersalnych schematów. Herder podkreśla „świętość” każdego narodu i jego języka jako wyrazu niepowtarzalnego ducha narodowego (Herder 1988). Każdy naród ma duchową osobowość (Hegel).

Te poglądy stanowiły fundament dla ukształtowania się i rozwoju niemieckiego idealizmu (por. też Hamann, Schiller, Kant, Humboldtowie, Hegel), stanowiącego stop filozofii, formalnego myślenia, poezji oraz intuicyjnych odczuć i przeczuć. Wywarł on silny wpływ na całe europejskie myślenie, w tym Słowian (por. w odniesieniu do Polski Kopczyńska 1976, Florczak 1978, Kloch 1995).

W poromantycznych czasach kategoria styl narodowy nie zniknęła całkiem, ale też nie zadomowiła się w centrum myślenia stylistycznego (przywołuje ją m.in. stylistyka neoidealistyczna związana z nazwiskami K. Vosslera i L. Spitzera). Nie sprzyjała jej pozytywistyczna aura intelektualna w nauce, według której było to

pojęcie mętne, mgliste, wręcz nienaukowe, jak i dominacja w stylistyce elokucyjnej koncepcji stylu, a także w XX w. po doświadczeniach I i II wojny światowej obawy przed zarzutem nacjonalizmu i włączania jej w konteksty ideologiczno-polityczne.

Czy powrót do tej kategorii jest dziś uzasadniony? Jakie racje przemawiają za jej przypomnieniem i odnowieniem? Proponuję rozważenie kontekstu narodzin kategorii poznawczej styl narodowy (2.) oraz jej dzisiejszej aktualności i możliwości „przekładu” na język współczesnej nauki (3.).

2. Naród – język – styl

2.1. Jednym z podstawowych czynników determinujących pojawienie się kategorii styl narodowy było uformowanie się w XVIII w. nowożytnej idei narodu. Kryształuje się ona od XVI w. wraz z „odkrywaniem” językowej różnorodności świata. W Europie toczą się „socjolingwistyczne” dyskusje o deficytach i bogactwie poszczególnych języków oraz o ich (bajecznych) dziejach. Kształtuje się metoda ich porównywania. Szuka się związku między językiem a narodowym charakterem. Umacnia się dyglosja łacina/ język rodzimy, przy czym pozycja tej pierwszej dość szybko słabnie. Już w VIII/IX w. stała się ona językiem bez wspólnoty użytkowników od kolebki. Zakres jej użycia ogranicza się do ludzi stanowiących *republicae litterarum*, tj. do związanych z kulturą wysoką elit. Decydujący cios zadała reformacja i rodząca się nowożytna nauka, które zdecydowanie preferują języki rodzime.

Wiek XVII i XVIII to już czas zdecydowanego tryumfu „swoich” języków. Podkreślając ich „doskonałość”, buduje się ich prestiż oraz podejmuje działania standardyzacyjne – tworzy się normatywne gramatyki i słowniki oraz powołuje instytucje stojące na straży „czystości języka”, np. akademia we Florencji (1582) i w Paryżu (1635). Sprzyja temu, wręcz wymusza upowszechnianie się druku i edukacji oraz wzrastający krąg czytelników książek i rodzącej się prasy, a także zmiany polityczne angażujące naród i język narodowy. Po 1750 r. silniejsza dotąd więź łącząca państwo i język ustępuje przed relacją naród – język. Jeszcze średnio-wieczna formuła *gentem lingua facit* ‘język czyni lud’ nabiera nowego sensu. Rewolucja francuska ostatecznie nacjonalizuje język, czyniąc z niego narzędzie kultury narodu i stapiając obywateli w narodową masę. Myśl Herdera, iż naród to wspólnota wyrażająca się w języku, mocno zakorzenia się w europejskim myśleniu (zob. Burke 2009, Smith 2009).

Tak więc w końcu XVIII w. wykształciła się nowożytna idea narodu, a proces polityzacji języka doprowadził do jego ścisłego związku z narodem i ideą narodową. Naród uznawano za byt naturalny, odwieczny, o etnicznych korzeniach, stawiając znak równości między narodem a społeczeństwem. Stąd zrodziło się przekonanie, iż najlepiej, gdy w życiu społecznym realizuje się formuła: jeden naród – jedno państwo – jeden język. W Europie w XIX i XX w. prawie wszystkie większe etnie (etnosy, grupy etniczne) przeszły doświadczenia ruchu narodowego i osiągnęły sukces w postaci choćby małego narodu, małego państwa i małego języka (proces ten jeszcze się nie zakończy!).

Krystalizowaniu się idei narodowej towarzyszy więc wytwarzanie się wspólnoty narodowej oraz świadomości narodowej jako nowej tożsamości zbiorowej. Szybko lojalność wobec narodu i państwa wysuwa się na pierwszy plan, przed lojalność wobec rodziny, regionu, dynastii. Pojęcie naród staje się kluczowe dla wieków XIX – XXI, zajmując centralne miejsce nie tylko w dyskursie publicznym i nauk społeczno-humanistycznych, lecz także w dyskursie prywatnym, a określenie *narodowy* (*charakter, styl* itp.) pojawia się w wielu sferach życia społecznego (np. kuchnia, moda, sztuka, ekonomia, nauka, religia).

Wprowadzając pojęcia duch, duch narodowy i duch czasu, które można traktować jako postaci tożsamości zbiorowej, romantycy niemieccy uznali język za wyraz tego ducha. Przejawia się ten duch także jako organiczny wyraz twórcy w konkretnych dziełach artystycznych, stanowiących jedność myśli i języka. Tę jedność zapewnia styl. Tym samym wprowadzili nową – holistyczną (monistyczną) – anty-retoryczną koncepcję stylu.

Oświecenie odziedziczyło tradycję elokucyjnego rozumienia stylu. Pierwotnie dla antycznych Greków język stanowiło także wszystko to, co jest w języku wypowiedziane (*logos*). Jednak już od Parmenidesa (540–470 pne.) przyjęło się rozróżniać *res* i *verbum*. W retoryce styl wiązano z *elocutio*, uznając za budujące go elementy takie kategorie opisowe jak tropy i figury. Językoznawstwo od XIX w. zastępował je swoimi kategoriami fonetycznymi, morfologicznymi, składniowymi i leksykologicznymi, por. m.in. stylistyka Ch. Bally'ego i stylistyka funkcjonalna.

Romantyczna rewolucja w ujmowaniu stylu polegała na odejściu od koncepcji elokucyjnej, na przewyciężeniu dualizmu myśli i języka. Styl traktuje się jako *Ganzheit*. Nowum było też wprowadzenie nowych innych kategorii integrujących. Retoryka wyróżniała style typowe związane z pojęciem *genus dicendi* (typ sytuacji komunikacyjnej, por. wymowa sądowa, polityczna, pochwalna itp.) oraz styli wysoki, średni i niski. Teraz wprowadza się styl narodowy i styl epoki, kierując się motywem zależności od warunków życia (narodu i czasu). Osłabienie motywu in-

stytucjonalności i powtarzalności owocuje też radykalną tezę (metodologiczny indywidualizm), że styl to przede wszystkim indywidualność i niepowtarzalność. W duchu tezy G.L. Buffona, że „styl to człowiek”, wprowadza się więc również kategorię styl indywidualny,

To nowe, monistyczne ujęcie stylu próbowała podtrzymać neoidealistyczna szkoła stylistyki literaturoznawczej (por. teza K. Vosslera: „języki narodowe jako style”). Natomiast w stylistyce językoznawczej konstituującej się po „śmierci” retoryki (termin *stylistyka* pojawia się w latach 30. XIX w.) w duchu pozytywistycznym ta holistyczna koncepcja stylu nie miała szans. Na ówczesnym etapie rozwoju lingwistyki nie istniały operatywne pojęcia tak traktowanego stylu. W rezultacie dziedzictwo retoryczne (ujęcie elokucyjne) przetrwało, choć w nowym opakowaniu (opisowe analityczne kategorie językoznawcze zastąpiły kategorie retoryczne).

Mamy wiek XXI. Kluczowe dla tych rozważań kategorie naród i styl po dwustu latach znalazły się w nowej sytuacji poznawczej. Wyznacza ją m.in. kryzys ideału nauki nowożytnej i dominacja innych paradygmatów poznawczych, pojawienie się nowych dyscyplin i subdyscyplin. Tzw. *zwrot językowy* (ang. *linguistic turn*) sprawił, iż szerokie uznanie zyskała teza, iż język nie tyle odzwierciedla świat, ile konstruuje jego obraz. Naród i styl zatem to konstrukty koncepcyjno (ideo)-dyskursywne.

W ujmowaniu kategorii narodu już w XIX w. zarysowała się opozycja między tzw. *obiektywistami* a *subiektywistami*. Ci pierwsi definiują naród przez empirycznie sprawdzalne (obiektywne) własności, przywołując kryteria etniczne, terytorialne, historyczne, polityczne, religijne, ekonomiczne, kulturowe, językowe itd. Przewaga jednej własności nad drugimi pozwoliła wyróżniać narody obywatelskie (polityczne) z jednej strony (głównie narody zachodnioeuropejskie), a z drugiej (głównie w Europie Środkowej i Wschodniej, tj. przede wszystkim w Europie słowiańskiej) – narody kulturowe („gorące”), por. Meinecke 1907. Natomiast subiektywiści definiują naród, odwołując się do świadomości jego członków deklarujących swoją przynależność do określonej wspólnoty narodowej (por. Renan 1982). Naród ma zatem charakter plebiscytowy. Stąd wzięło się wzmożone zainteresowanie świadomością narodową i ideologią narodową. Tu można doszukiwać się źródeł nieklasycznej, konstruktywistycznej koncepcji narodu jako „wspólnoty wyobrażonej” (Anderson 1997), czyli takiej, w którą się wierzy, o „tradycji wynalezionej” (Hobsbawm 2008), a także tezy, iż „to nacjonalizm tworzy narody” (Gellner 1991).

Według koncepcji klasycznej naród to prastara, pierwotna i naturalna forma współnotowienia, oparta na wspólności pochodzenia (krwi, rasy), języka, oby-

czajów, losów. Nowa jest tylko doktryna narodowa jako sformułowana idea (ideologia). Koncepcja nieklasyczna, zrodzona pod koniec XX w., uznaje naród za nowoczesny wytwór. Stworzyła go kapitalistyczna modernizacja ekonomiczna, administracyjno-polityczna i technologiczna, a także kulturowa. Towarzyszy jej równoległy proces kształtowania się praktyk ideologicznych, które determinują świadomość, język i inne składowe kultury. Naród zatem to projekt kulturowy – tworzą go ludzie należący do tej samej kultury (czynnik obiektywny) oraz uznający swoją przynależność do tego samego narodu. Wcześniejsze postaci uwspólnotowienia ludzi w formie rodów, plemion, etni (etnosów), ludów, wspólnot religijnych itp. nie są narodami, choć dawały narodom pewną podstawę kulturową. Jednak dopiero z nowoczesnością pojawiły się kluczowe dla narodu cechy determinujące.

Postaci wyłaniania się z narodu (i jego konstruowania) mają swoją specyfikę kulturową i historyczną, z czym łączą się różne formy ideologii (świadomości) narodowej. Tę różnorodność próbuje się typologizować, por. m.in. podział na narody polityczno-obywatelskie i kulturowe (etniczno-organiczne). W tych drugich idea narodowa poprzedzała zwykle powstanie nowoczesnych państw (stąd termin *odrodzenie narodowe* w odniesieniu do narodów słowiańskich nie wydaje się trafny), a jej nosiciele i stylizatorzy – przede wszystkim inteligencja – nieufni i niepewni siebie, najczęściej odwołują się do więzów krwi, tradycji, języka itd., uzależniając granice narodu od struktur etnobiologicznych i etnokulturowych. Budowana przez nich filozofia narodowa odwołuje się do romantyzmu.

Świadomość narodowa zatem to złożony konglomerat przekonań, będący owocem splotu działań rozmaitych czynników i procesów. Widać jej ewolucję od idei narodu i ideologii narodowej, które mają pomóc ogarnąć i zespolić społeczną różnorodność, do tożsamości narodowej, przez której pryzmat ludzie porządkują świat. Jeśli nawet przyjąć tezę, że narody są tworzone zasadniczo odgórnie, to do ciągłego podtrzymywania (meta)świadomości narodowej konieczny jest zbiór wartości, norm i wzorców, a także praktyk widocznych w życiu publicznym i prywatnym (por. oddolne zachowania podczas imprez sportowych, kampanie wyborcze, święta państwowe i religijne, reklamy, zachowania okołowojenne).

Analitycznemu ujęciu świadomości narodowej służyły i służą w różnym czasie i w różnych ujęciach odmienne pojęcia, zarówno bardziej syntetyczne jak i bardziej szczegółowe, por. z jednej strony duch narodowy, charakter narodowy, narodowy obraz świata, a z drugiej – mit, stereotyp, koncept. Duch u Herdera i Goethego (*volksgeist*), wyrażający się w języku i sztuce, stanowi nawiązanie do Leibnizowskiego i Kantowskiego pojęcia ducha jako zasady twórczej ludzkiej

umysłowości (Przyłębski 2006:68), zasady odnoszącej się do zmysłowo uchwytnego przedstawiania idei. Termin *duch* wykazuje więc daleko idące powiązanie z terminem *kultura symboliczna*.

Otworzyła się w ten sposób droga do desubstancjalizacji narodu i uznania go za konstrukt ideowo-dyskursywny (por. tzw. zwrot językowy 'linguistic turn', zwrot kulturowy i zwrot dyskursywny). Już K. W. Deutsch (1953) określił naród jako „wspólnotę komplementarnych nawyków komunikowania”. Ta wspólnota stanowi fundament kultury narodowej. Kontynuację tego typu myślenia stanowi koncepcja dyskursu M. Foucaulta i jej różnokierunkowe rozwinięcia.

3. Styl w stylistyce

Pojęcie styl należy do tych pojęć nauk humanistycznych, które cechuje wyjątkowa złożoność i nieostrość treściowa. Funkcjonuje współcześnie w dyskursie wielu dyscyplin. Ma bogatą przeszłość sięgającą antyku. Mimo prób jego „uśmiercenia” trwa, wykazując poznawczą przydatność i żywotność. Pozostaje ciągle pojęciem otwartym na nowe elementy, które mniej lub bardziej modyfikują jego treści. W rezultacie termin *styl* nabył wiele sensów, akumulując je. Gdy mówi się o *stylu*, można „mieć na myśli wszystkie te znaczenia jednocześnie lub z osobna” (Compagnon 2010: 154). Trudno przy tym oczekiwać, by tę polimorfie udało się przejrzystość uporządkować w postaci kilku/kilkunastu niezależnych i niekolidujących ze sobą oraz jasno zdefiniowanych znaczeń. Nawet staranna analiza dziejów tego terminu (por. m.in. Castle 1914) i tak nie przesądza o jego obecnych i przyszłych użyciach.

Termin *styl* w późnej średniowiecznej łacinie oraz w rodzących się nowożytnych zachodnioeuropejskich językach literackich najczęściej funkcjonuje w znaczeniu 'sposób działania, postępowania', co stanowiło podstawę do jego używania w wielu dziedzinach ludzkiej aktywności. W renesansie w nawiązaniu do czasów starożytnych odżywa jego odnoszenie do zachowań i tekstów werbalnych. W XIX- i XX-wiecznej stylistyce przefiguruje się go odmiennie w różnych koncepcjach stylu, np. styl jako ornament, dewiacja, wybór.

Na gruncie językoznawczym w koncepcjach stylu oraz w semantyce terminu *styl* widać opozycje m.in. indywidualności i typowości, wolności i konieczności, odchylenia i normy, a także monizmu i dualizmu oraz redukcjonizmu i holizmu. W tradycji stylistycznej ostatnich dwustu lat zdecydowanie dominuje rozumienie stylu wychodzące z dualizmu myślenia i języka oraz łączące go z planem wyrażania, por. zestawienia: *treść i forma*, *materia i sposób*, *treść i ekspresja*. Tym sa-

mym kontynuuje się retoryczne przeciwstawienie *res a verba* oraz *inventio i dispositio a elocutio*. Znacznie słabszy okazał się nurt monistyczny, wywodzący się z niemieckiego romantyzmu i podtrzymywany przez neoidealizm i neohumboldtizm, a współcześnie przez kognitywizm. Ta orientacja nie pozostała jednak bez wpływu na wielu badaczy wiązanych z ujęciami pozytywistyczno-strukturalistycznymi (K. Hausenblas, M. Kożyna, F. Miko, M.R. Mayenowa, J. Bartmiński, S. Gajda).

Wielość i różnorodność koncepcji stylu ma swoje uwarunkowania ontyczne (rzeczywistość językowa jest złożona, wielowymiarowa i zmienna w czasie) i epistemiczne (rzeczywistość ta wymyka się poznaniu, stawia opór, „skazuje” na aspektowość oglądu i „naturalny relatywizm”). Koncepcje te układają w polu, którego bieguny wyznaczają redukcjonizm i holizm (m.in. tradycja *Ganzheit* i *Gestalt*). Poznawczy redukcjonizm daje proste (uproszczone) i klarowne ujęcie obiektu. Zazwyczaj niewiele jego atrybutów stanowi o całości, pozostałe traktuje się jako sekundarne emanacje. Sporo strukturalistycznych koncepcji stylu cechuje taki poznawczy redukcjonizm, absolutyzujący niektóre atrybuty. Stąd tak trudno o ogólnie przyjmowaną definicję stylu.

Koncepcje holizujące, zmierzające w stronę całościowości, kompleksowości ujęcia, wychodzą z założenia, że złożoności obiektu nie można redukować do jednego czy kilku aspektów. Pozostaje jednak fundamentalny problem, jak badać taki złożony obiekt (rzeczywistość językową, styl). Próbuje się to czynić na dwa sposoby: „sklejając” różne ujęcia w mniej lub bardziej całościowe konstrukcje poznawcze lub budując nowe koncepcje holistyczne o charakterze inter- i transdyscyplinarnym. Podstawowy kłopot w tworzeniu holizujących ujęć wiąże się z tym, iż wielowymiarowa rzeczywistość językowa to byt niehierarchizowany. Jej wymiary są ontycznie równie pierwotne i wzajemnie nieredukowalne, choć nierozłącznie powiązane. Nie mogą więc być izolowane, traktowane niezależnie od siebie – rzeczywistość językowa nie jest ani prostą sumą, ani typową strukturą o relacjach hierarchicznych, przyczynowych i/lub interakcyjnych. Trzeba zatem poszukiwać nowych rozwiązań teoretyczno-metodologicznych, m.in. sięgając po intensywnie rozwijaną naukę o złożoności (zob. Prigogine 1990, Coveney 1997, Mainzer 2007).

Na dzieje myślenia stylistycznego zwykło się patrzeć (podobnie jak na dzieje całej nauki), albo podkreślając ciągłość i ład, albo wydobywając rewolucje (przełomy, zwroty). Między ogniwami tych dziejów, tj. koncepcjami (teoriami) stylu, dostrzega się więc korespondencje lub je wyklucza. Jednak ogląd z dłuższej perspektywy czasowej często łagodzi opozycje i pozwala dostrzec komplementar-

ność. Można przy nastawieniu integrującym budować taką koncepcję stylu, która wykorzysta wiele elementów stylistycznej tradycji. Za punkt wyjścia stylistyki integrującej mogą posłużyć następujące założenia (zob. Gajda 2012):

1. Styl łączy z ludzkim działaniem i jego wytworami, w tym z działalnością komunikacyjno-językową i tekstami. Ta działalność z natury ma charakter społeczny, dokonuje się w określonej konstelacji interakcyjnej oraz w pewnym kontekście historyczno-kulturowym. Tego zanurzenia nie da się oddzielić od stylu.

2. Ludzie wchodzący we współdziałanie wnoszą w nie swoje JA, jednak nie tyle w kategoriach osobnych bytów, ile raczej w postaci mniej lub bardziej zintegrowanych wiązek relacji i funkcji. Człowiek w działaniu to zarówno kreacyjny podmiot (wolny od zniewoleń i wolny do), jak i podmiot – przedmiot spełniający wymagania wynikające z przypisanych mu (podejmowanych) ról. Działania nie zawsze mają w pełni świadomy charakter, w życiu ludzkim raczej przeważają zachowania zautomatyzowane, pozostające pod kontrolą społecznych norm. Składnik ludzki zatem – JA w społeczności, a nie JA a społeczność, czy JA **lub** społeczność – to istotny element koncepcji stylu.

3. Podstawą współdziałania komunikacyjnego ludzi są teksty jako dynamiczne i otwarte całości znakowe (semantyczno-pragmatyczno-wyrażeniowe). Styl przenika tekst, stanowiąc jego „duszę” – najwyższą zasadę organizacyjną oraz integrując jego różne wymiary. Tekst bowiem to nie tylko niepowtarzalne zdarzenie komunikacyjne, lecz także składnik i reprezentant zorganizowanej społecznej praktyki komunikacyjnej. Z tą praktyką związane jest ukształtowanie się kulturowo i historycznie uwarunkowanych wzorców tekstów (tekstemów). Styl (stylość) to szczególna kompleksowa własność tekstu, przecinająca „poprzecznie” zbiór takich jego własności prototypowych jak kohezja, koherencja itd. (zob. Beaugrande 1990, van Dijk 2001, Bartmiński 2009, Gajda 2011, 2012 i w druku).

Tu chciałbym przypomnieć swoją propozycję kompleksowej koncepcji stylu, sformułowanej na oczątku lat 80. XX w. (zob. Gajda 1982). Styl został w niej zdefiniowany jako „humanistyczna struktura tekstu”. Ta propozycja stanowiła wówczas i stanowi do dziś aktualny program badawczy. Rozwój lingwistyki tekstu, genologii, teorii dyskursu, kognitywistyki itp. wniósł do tego programu wiele ukonkretniających elementów, ale na drodze do operacjonalizacji tak pojętego stylu stoi ciągle wiele przeszkód. Postulowany w tym programie holizm ontyczno-epistemiczny pozostaje wciąż ideałem. Ideały tworzy się przede wszystkim po to, aby do nich zmierzać.

4. Styl narodowy jako styl typowy

Już od czasów antycznych operacjonalizacja złożonego pojęcia styl sprowadzała się do wydzielenia dwu typów kategorii: analitycznych (por. środki stylowe i stylistyka środków) i integrujących (por. typy stylów i stylistyka stylów). Do retorycznego repertuaru środków (figury myśli i figury mowy) stylistyka wniosła typowe kategorie językoznawcze (por. stylistyka Ch. Bally'ego), wzbogacając ich liczbę wraz z rozwojem lingwistyki. Treść pojęcia środek stylowy jest zależna od przyjmowanej koncepcji stylu. W jednych zawęża się ją do tzw. nacechowanych środków językowych, w innych utożsamia z pojęciem środek tekstotwórczy, obejmującym środki językowe i niejęzykowe.

W stylistycznej typologii stylów wydziela się trzy podstawowe typy: styl (konkretnego) tekstu, styl indywidualny (osobniczy) i styl typowy. Katalog wyróżnianych dotąd na różnych podstawach styli typowych jest bardzo bogaty, różnorodny i otwarty. Chyba najbardziej znane style typowe to wyróżniane już w starożytności: styl wysoki – styl średni – styl niski oraz wylansowana przez stylistykę funkcjonalną (głównie w Europie Środkowo-Wschodniej) kategoria styl funkcjonalny, por. styl potoczny – styl artystyczny – styl naukowy – styl religijny itd. Wśród stylów typowych znalazłyby się również styl narodowy.

O stylu narodowym mówi się również z perspektywy klasycznych, elokucyjnych koncepcji stylu. Sprowadza się go wówczas do zasobu środków stylowych. Treść pojęcia środek stylowy zależy od przyjmowanej konkretnej koncepcji stylu. Różnice w ujęciach dotyczą m.in. statusu ontycznego środka (językowe – niejęzykowe), miejsca w systemie (systemowe – niesystemowe), zakresu (od fonetycznych po tekstowe), sposobu funkcjonowania (dystrybucja, ilość). Najczęściej termin *styl narodowy* odnosi się do użycia w tekstach tzw. nacechowanych, ekspresywnych środków językowych danego języka narodowego.

O wiele bardziej złożone jest pojęcie styl narodowy z pozycji nieklasycznej, holistycznej koncepcji stylu. Traktuje się go tu jako najwyższą zasadę organizującą jedność tekstów. Przy czym ta jedność obejmuje kategorie dotyczące wymiaru treściowego, wyrażeniowego i pragmatycznego. Mamy więc do czynienia z kategoriami bardzo różnorodnymi oraz z niesłychaną różnorodnością ujęć poszczególnych wymiarów. Nie zaproponowano dotąd spójnej i wyczerpującej typologii konstrukcji kognitywnych ani ich związku z planem wyrażania. Operacjonalizacja stylu, w tym stylu narodowego nie jest więc zadaniem łatwym. W każdym razie odchodzi się od traktowania stylu jako nieanalitycznej całości.

Poszczególne style narodowe mogą być ujmowane z punktu widzenia wewnętrznego i/lub komparacyjnego. Z perspektywy wewnętrznej zwracają na siebie uwagę teksty, w których dochodzi do jawnego wyrazu świadomości narodowej, czyli tworzące dyskurs narodowy ze względu na temat. „Program narodowy” może jednak być wyrażany w sposób implicytny i nie zawsze świadomie. Na uwagę w pierwszej kolejności zasługują więc konstytucje, syntezy historyczne, stanowiące kanon literatury narodowej teksty artystyczne, publicystyka społeczno-narodowa, programy ogólnonarodowych partii, zachowania komunikacyjne kibiców (zwłaszcza podczas imprez międzynarodowych) itp.

Szczególnie obiecująca w badaniu stylów narodowych może być perspektywa porównawcza. Ma ona pewne tradycje w stylistyce strukturalistycznej (por. nawiązujące do koncepcji stylu Ch. Bally’ego propozycje: Vinay 1958 i Malblanc 1968). Jednak inspiracje niemieckich romantyków oraz Sapira i Whorfa pozwala konkretyzować i operacjonalizować dopiero współczesne językoznawstwo (por. osiągnięcia pragmaty lingwistyki, lingwistyki tekstu, lingwistyki kulturowej, semantyki, kognitywizmu), zob. propozycje Adamzik 2009.

Literatura

- Adamzik K., 2009, *Główne zagadnienia tekstologii porównawczej*. W: Bilut-Homplewicz Z., Czachur W., Smykała M. (red), *Lingwistyka tekstu w Niemczech*, Wrocław, s. 211–258.
- Anderson B., 1997 [1983], *Wspólnoty wyobrażone*, Kraków.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009, *Tekstologia*, Warszawa.
- Beaugrande de R., Dressler W.A., 1990, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Warszawa.
- Burke P., 2009, *Języki i społeczności w Europie wczesnonowożytnej*, Kraków.
- Castle E., 1914, *Zur Entwicklungsgeschichte des Wortbegriffes Stil*.
- Compagnon A., 2010, *Demon teorii, Literatura a zdrowy rozsądek*, Gdańsk.
- Coveney P., Highfield R., 1997, *Granice złożoności. Poszukiwanie porządku w chaotycznym świecie*, Warszawa.
- Dijk van T.A., 2001, *Badania nad dyskursem*. W: tenże (red.), *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa, s. 9–44.
- Deutsch K.W., 1953, *Nationalism and Social Communication*, Cambridge.
- Florczak Z., 1978, *Europejskie źródła teorii języka w Polsce na przełomie XVIII i XIX w.*, Wrocław.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa-Wrocław.

- Gajda S., 1995, *Styl i stylistyka. Zagadnienia ogólne*. – S. Gajda (red.), *Przewodnik po stylistyce polskiej*, Opole, s. 11–52.
- Gajda S., 2011, *Tekst i styl*, „Prace Filologiczne”, s. 109–118.
- Gajda S., 2012, *Stylistyka integrująca*, „Poradnik Językowy”, nr 6, s. 56–66.
- Gajda S., w druku, *Teoria stylu i stylistyki* (w druku).
- Gellner E., 1991 [1983], *Narody i nacjonalizm*, Warszawa.
- Herder J.G., 1988, *Wybór pism*, Wrocław.
- Hobsbawm E.J., 2008 [1983], *Tradycja wynaleziona*, Kraków.
- Kloch z., 1995, *Spory o język*, Warszawa.
- Kopczyńska Z., 1976, *Język a poezja. Studia z dziejów świadomości językowej i literackiej oświecenia i romantyzmu*, Wrocław.
- Mainzer K., 2007, *Poznawanie złożoności*, Lublin.
- Malblanc A., 1968, *Stylistique comparée du français et de l'allemand*, Paris.
- Meinecke F., 1907, *Weltbürgertum und Nationalstaat*, München – Berlin.
- Progogine I., Sengers I., 1990, *Z chaosu ku porządkowi*, Warszawa.
- Przyłębski A., 2006, *Pojęcie „ducha” w filozofii niemieckiej. Szkic problemu*. – Grzegorz A. i in. (red.), *Fenomen duchowości*, Poznań, s. 65–83.
- Renan E., 2005 [1982], *Co to jest naród?*, „Respublika Nowa”, nr 1, s. 135–144.
- Smith A.D., 2009, *Etniczne źródła narodów*, Kraków.
- Vinay J.P., Darbelnet J., 1958, *Stylistique comparée du français et de l'anglais*, Paris.

National Style as a Stylistic Category

The term and the category of *national style* was introduced in the period of pre-romanticism in Germany (Winckelmann, Herder, Goethe) in response to radical social and cultural transformations. At that time in Europe, the modern understanding of the nation was being formed, with national societies being constituted and national identities dominating over other forms of collective identity. In the twentieth century, it was accepted that a nation is not a naturally formed community of people, but rather a cultural project – a construct based on ideology and realized in discourse (Gellner, Anderson, Hobsbawm).

The notion of national style requires a retraction from the rhetorical (elocutionary) conceptualization of style based on the opposition between language and thought (*cf. res vs. verba*). It is theoretically grounded in the monistic tradition (*cf. Ganzzeit*). As a result, the category of national style integrates various previous typologies of styles (e.g., formal/casual/colloquial register, functional styles).

According to the classical understanding of style, a given national style can be regarded as a repository of stylistic devices (marked or expressive linguistic elements or properties). In the new, holistic approach, where style is the highest organizing principle

of expression (in terms of both content and form), national style is said to pervade national discourse (i.e. the textual realizations of national identity and national ideology). It can be postulated that specific nations are characterized by their unique perception of social reality, organization of information and patterning of interaction, which is evidenced in what is accepted as socially appropriate textual (stylistic, generic) forms.

Slavic national styles can be researched from the perspective of individual nations, as well as from the comparative perspective.

Key words: *style, elocutionary vs. holistic notion of style, national style.*